

MAGDALENA GRABOWSKA, AGNIESZKA KOŚCIAŃSKA

ANTROPOLOGIA STOSOWANA I ZAANGAŻOWANA WOBEC DYSKRYMINACJI ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ I SEKSUALNOŚĆ

Antropologia kulturowa jest dyscypliną, która miała i do dziś ma wiele do zaoferowania w kwestiach równościowych. Dzięki metodom badań, takim jak obserwacja uczestnicząca i wywiady pogłębiane, antropolodzy od początku koncertowali się na perspektywach marginalnych, starali się poznać życie innych kultur i różnych grup społecznych; ich opisy służyły denaturalizacji perspektywy zachodniej, czego klasycznym przykładem jest studium Margaret Mead, pokazujące, że podejście do kwestii płci i seksualności obowiązujące w dwudziestowiecznej kulturze Stanów Zjednoczonych nie jest jedynym, czyli nie jest wynikającym z natury modelem (Mead 1986; o Mead zob. np. Vance 1991). Innym przykładem jest wykorzystywanie źródeł pokazujących istnienie np. u Indian północnoamerykańskich tzw. trzecich płci w walce na rzecz praw mniejszości seksualnych (np.: Katz 1976, 1983; zob. też Vance 2007). Ponadto od samego początku antropolodzy angażowali się na rzecz badanych społeczności, czego do czasu przewrotu postmodernistycznego nie widać w ich tekstach, jednak świadczy o tym ich działalność społeczna udokumentowana w innych źródłach (zob. np. Lassiter 2010 o Morganie i innych dziewiętnastowiecznych badaczach Indian). Co więcej, feminizm i antropologia wzajemnie na siebie wpływały (Moore 1988, Strathern 1987, Baer 2004a, Baer 2004b). Prace antropologiczne poruszające kwestie płci i seksualności, które przyczyniły się do rozwoju krytycznego myślenia na temat tych kategorii, początkowo opierały się na esencjalistycznym ich pojmowaniu (Vance 1991). Jednak począwszy od lat siedemdziesiątych XX w. możemy mówić o rozwoju antropologii, która problematyzuje i dekonstruuje te pojęcia i w ciekawy, krytyczny sposób zajął się z metodologią feministyczną oraz współdziałała z równościowymi ruchami społecznymi.

Przekładanie się wiedzy antropologicznej na praktykę od samego początku istnienia dyscypliny odbywało się w dwóch postaciach: antropologii stosowanej i antropologii zaangażowanej. Z antropologią stosowaną mamy do czynienia

w sytuacji, kiedy dana organizacja zatrudnia osobę z wykształceniem antropologicznym, by lepiej realizować swoje cele. Na przykład organizacja pomagająca ofiarom przemocy domowej w danej części świata lub w danym środowisku zatrudnia antropologa lub antropolożkę (założmy, że będzie to ktoś, kto ma doświadczenie w badaniach feministycznych), żeby poznać uwarunkowania tego zjawiska w określonym kontekście i dzięki temu lepiej pomagać, przygotować skuteczniejsze programy profilaktyczne. Organizacja może też zatrudnić antropologa bądź antropolożkę, żeby dowiedzieć się, czy jej działania są skuteczne. Praktycy zwracają uwagę, że taka współpraca może różnie się układać. Czasami może przebiegać bardzo dobrze, organizacja może być otwarta na – w naszym przypadku – metodologię feministyczną i wyniki badań ewaluacyjnych ze wszystkimi ich konsekwencjami. Antropolodzy mogą też pomagać w prowadzeniu projektów, w które angażuje się społeczność lokalna. Zdarza się jednak też tak, że organizacja zatrudniająca nie jest zadowolona z badań, gdyż np. ujawniają one błędy popełnione przez pracowników tej instytucji. Może dojść do sytuacji, że nie uwzględnia się wyników, a antropologów zwalania się bądź naciska na nich, by zmodyfikowali swoje ustalenia bądź metodologię. Podejście stosowane cechuje się więc uzależnieniem antropologów od funduszy organizacji (Bennett 2010, Lassiter 2010). Inaczej funkcjonuje antropologia zaangażowana (zwana też antropologią w działaniu¹). Mówimy o niej, gdy antropolodzy prowadzący badania na dany temat zauważą problem i zdecydują się zaangażować w jego rozwiązanie, np. współdziałając z badaną społecznością. Może to przyjąć różne formy od publikacji w prasie, przez działania aktywistyczne wspólnie z badanymi, po organizowanie pomocy. Na przykład Paul Farmer, antropolog i lekarz, który badał m.in. drogi rozwoju epidemii AIDS wśród kobiet na Haiti, założył organizację charytatywną Partners in Health², która zajmuje się pomocą medyczną, budową szpitali i szkoleniem lokalnego personelu medycznego. W tej sytuacji antropolodzy działają na własny rachunek. Ponadto coraz częściej mówi się też o antropologii publicznej, czyli zaangażowaniu badaczy w debatę publiczną³.

¹ Terminem tym po raz pierwszy posłużył się badacz Indian Meskwaki Sol Tax (np. 2010), który w późnych latach czterdziestych i w latach pięćdziesiątych XX w. wraz z grupą studentów wykorzystując granty badawcze prowadził projekty mające na celu nie tylko diagnozę problemów tej grupy, ale też ich rozwiązywanie (o kontrowersjach wokół działań Taxa zob. Foley 2010).

² Zob.: <http://www.pih.org/>

³ Zob. też Červinková i Gołębiak red. 2010, Lassiter 2010, Bennett 2010, Tax 2010, Kościańska 2012, Kościańska red. 2012; w latach 2004–2006 w czasopiśmie „(op.cit.)” odbyła się debata o antropologii zaangażowanej w Polsce (zob. <http://opcit.pl/teksty/tagi/antropologia%20zaanga%C5%BCowana/> dostęp 28.03.2013), poruszono tam też kwestie feminizmu Baer (2005). Nancy Scheper-Hughes, która m.in. stawiała czoła międzynarodowemu handlowi organami, mówi z kolei o antropologii walczącej (zob. np. Scheper-Hughes 2010).

W pierwszej części tego artykułu przyjrzymy się metodologicznym i epistemologicznym związkom antropologii zaangażowanej i stosowanej z feminizmem, a dwie kolejne części prezentują konkretne przykłady, zarówno na poziomie dobrze znanych projektów antropologicznych, jak i działań studentów z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

W stronę zaangażowanej metodologii feministycznej

Podawanie w wątpliwość zaakceptowanych przekonań, podważanie przyjętych założeń i reformułowywanie pytań badawczych są charakterystyczne dla badań feministycznych – bez względu na ich specjalizację (Hawkesworth 2006, 4).

Badaczki i badacze nazywający siebie „feministycznymi” muszą być przygotowani na to, że w ich kierunku padać będą pytania dotyczące odrębności i specyfiki metodologii feministycznej: „Czy istnieje coś takiego, jak feministyczna metoda badań i na czym ona polega? Jakie metody badawcze są, a jakie nie są «feministyczne»? Czy feminizm jest dyscypliną naukową?

Antropolożki i antropolodzy, którzy w przeszłości i obecnie definiowali i definiują swoje projekty jako badania feministyczne, nie są jednomyślni w odpowiedziach na te pytania. Co więcej, niejednokrotnie nie ma wśród nich zgody na temat tego, czym jest sam feminizm: podczas gdy dla jednych jest to praktyka działania zakorzeniona w ruchach społecznych lat sześćdziesiątych XX wieku, dla innych feminizm to krytyczny projekt naukowy skoncentrowany wokół pojęcia płci kulturowej, jeszcze inni widzą go jako niemożliwy do wyodrębnienia w czystej postaci nurt zmagania na rzecz szeroko pojętej sprawiedliwości społecznej, którego częścią jest również walka z rasizmem, homofobią czy nierównościami ekonomicznymi (Collins 1998, Lorde 1985).

Dla lepszego zrozumienia projektu metodologii feministycznej przydatne okazać się może zaproponowane w 1987 r. przez Sandrę Harding rozróżnienie pomiędzy feministycznymi „metodami” (czyli specyficznymi narzędziami czy praktykami badawczymi), feministyczną „metodologią” (czyli teoretyzowaniem na temat praktyk badawczych i ich implikacji), a „epistemologią” feministyczną (czyli rozważaniami nad procesem poznawczym) (Harding 1987). O ile według Harding nie istnieją specyficzne, feministyczne metody badawcze (zdaniem wielu badaczy i badaczek wynika to z charakterystycznej dla badań feministycznych interdyscyplinarności), o tyle możemy mówić

o feministycznym podejściu metodologicznym, przejawiającym się przede wszystkim w sposobach zastosowania tradycyjnych metod badawczych i ich krytyce, jak również tworzeniu nowego podejścia do procesu badawczego dzięki redefinicji istniejących definicji wiedzy i poznania (feministyczna epistemologia) (Harding 1987). Punktem wyjścia metodologii feministycznej jest diagnoza kondycji tradycyjnej nauki. Po pierwsze, metodologia feministyczna wskazuje na fałszywość przekonania o obiektywności i neutralności tradycyjnej nauki. Po drugie, rozpoznaje ona kluczową rolę badacza/badaczki w procesie formułowania pytań badawczych, prowadzenia badań i analizy danych: metodologia feministyczna kładzie więc nacisk na autorefleksyjność jako niezbędny element praktyki badawczej. Po trzecie wreszcie, tworząc narzędzia badawcze metodologia feministyczna wychodzi z założenia, że każdy projekt jest jednocześnie przedsięwzięciem naukowym i społecznym, a badania feministyczne stanowią kombinację produkcji wiedzy i polityki feministycznej (Reinharz 1992). Jednym z najważniejszych celów badań feministycznych jest zmiana społeczna.

Krytyka obiektywności i neutralności wiedzy

Zdaniem badaczek i badaczy feministycznych obiektywność nauki jest mitem, podobnie jak istnienie jednej obiektywnej i uniwersalnej perspektywy epistemologicznej. Ich zdaniem tradycyjne nauki ścisłe i społeczne nie są w stanie dotrzeć do neutralnych „faktów” społecznych czy naukowych (gdyż takie nie istnieją). Ponieważ dotychczasowym kontekstem procesu produkcji wiedzy była i jest kultura patriarcalna (zarówno wiedza w zakresie nauk ścisłych, jak i nauk społecznych produkowana była przez mężczyzn i na temat mężczyzn), istniejące teorie naukowe niejednokrotnie proponują nam również zafałszowany, zmaskulinizowany obraz rzeczywistości społecznej. W projekcie feministycznym, rozpoznając i uprzywilejowując perspektywę poznawczą grup mniejszościowych, badaczki i badacze skupiają się raczej na (subiektywnych) doświadczeniach zgodnie z założeniem, że możemy mieć dostęp jedynie do fragmentów wielowymiarowej i podatnej na wiele interpretacji rzeczywistości społecznej. Włączenie dotychczas nieobecnych w nauce perspektyw i doświadczeń odbywać się może na wielu poziomach i etapach procesu badawczego za pośrednictwem: uwzględnienia tożsamości takich jak wiek, płeć, rasa, klasa czy seksualność jako zmiennych w badaniu (np. w jaki sposób płeć wpływa na preferencje wyborcze, na podejście do problemów etycznych, wybory życiowe), przyjrzenia się wpływowi posiadanych przez nas jako badaczek/badaczy tożsamości na sposób prowadzenia badań – wybór tematów, to, jak patrzymy na zebrany materiał badawczy, przeszkody, na jakie możemy napotkać w procesie

badawczym ze względu na posiadane przez nas cechy, czy też zadania pytania o to, w jaki sposób tradycyjna wiedza na temat rozmaitych obszarów życia społecznego i grup społecznych wpływa na interpretację zebranego materiału badawczego (innymi słowy na ile uprzedzenia i stereotypy wpływają na jakość analizy naukowej). Skupienie się na doświadczeniu grup opresjonowanych, niewidocznych, marginalizowanych – takich jak kobiety, mniejszości rasowe czy seksualne – podważa jednocześnie teoretyczne fundamenty tradycyjnych nauk społecznych, pokazując, że społeczeństwo nie istnieje jako całość i może być badane jedynie jako konglomerat różnych grup społecznych, tożsamości, perspektyw i doświadczeń.

Zmiana perspektywy epistemologicznej

Uznanie kobiet i innych grup mniejszościowych za podmioty posiadające wiedzę obejmuje również dowartościowanie typowych dla antropologii, ale nie uznawanych w wielu innych naukach społecznych, sposobów poznania, czyli dopuszczenie użycia narzędzi badawczych takich jak obserwacja uczestnicząca czy wywiad pogłębiony⁴, włączenie badanych do procesu definiowania celów badania (zob. Lassiter 2010, Piotrowska, Synakiewicz red. 2011) oraz skupienie się na perspektywach poznawczych, które nie opierają się na racjonalności (na przykład emocje, zob. Abu-Lughod 2012 lub przekaz pozawerbalny, Ardener 1975). Przełamując paradygmat obiektywności, metodologia feministyczna skupia się też na włączeniu kategorii płci kulturowej (*gender*) do procesu badawczego. Proces ten odbywa się za pośrednictwem włączenia kobiet do procesów badawczych na poziomie ustalania próby, zwiększenia liczby kobiet pracujących jako badaczki (empiryzm), skupienia na „subiektywnym” doświadczeniu kobiet żyjących w rozmaitych kontekstach społeczno-kulturowych oraz uznania kobiecego doświadczenia jako krytycznej perspektywy analitycznej (Harding 1987, Reinhartz 1992). W konsekwencji oznacza to również poszerzenie horyzontów badawczych o problemy dotychczas uznawane za nienaukowe, należące do sfery prywatnej – metodologia feministyczna może pochwalić się ogromnym wkładem w poszerzanie obszarów badawczych o ważne, a dotychczas pomijane tematy takie jak przemoc w rodzinie, seksualność, reprodukcja czy praca domowa.

W odpowiedzi na tradycyjną koncepcję nauki jako obiektywnej i neutralnej metodologia feministyczna proponuje model, w obrębie którego proces produkcji wiedzy naukowej jest głęboko osadzony w konkretnych kontekstach

⁴ Nie oznacza to, że badania etnograficzne nie były i nadal nie są prowadzone z androcentrycznej perspektywy (Ardener 1975, Moore 1988).

społeczno-kulturowych. Jednocześnie postuluje się uważność i autorefleksyjność zarówno w kwestii możliwości tworzenia obiektywnych, uniwersalnych teorii naukowych, jak i samego procesu badawczego (a w szczególności relacji pomiędzy badaczką/badaczem a przedmiotem badań). W tym ujęciu nauki społeczne i wiedza w ogóle mają zawsze charakter polityczny; metodologia feministyczna postuluje ujawnienie tej polityczności, zrywając z nierealnym dążeniem do neutralności i obiektywności nauki. Jednocześnie proponując własną perspektywę badawczą i epistemologiczną oraz krytyczne spojrzenie na istniejące narzędzia badawcze, metodologia feministyczna niejednokrotnie przekracza granice istniejących dyscyplin naukowych. Badania skomplikowanych relacji władzy i wielowymiarowego charakteru opresji społecznych nierzadko wymagają wyjścia poza wąsko zdefiniowane granice dyscyplin naukowych czy sfer życia społecznego. Dla wielu badaczek stosujących metodologię feministyczną interdyscyplinarność staje się kluczowa w doborze metod i narzędzi badawczych, a także dla sformułowania strategii politycznych feminizmu.

(Auto)refleksyjność a metodologia feministyczna

Badaczki feministyczne postrzegają siebie jako aktywistki czy działaczki społeczne (Reinharz 1992), a zaangażowanie społeczne i polityczne stanowi główne założenie metodologii feministycznej. Jeśli uznamy związki pomiędzy teorią i praktyką feminizmu, podjęcie badań feministycznych wymaga krytycznego odniesienia się do procesów społecznych oraz relacji warunkujących proces produkcji wiedzy w naukach społecznych, humanistycznych czy ścisłych. Kluczowe jest tu rozpoznanie i nazwanie relacji władzy wynikającej z płci (*gendered power*), a także innych czynników, takich jak wiek, rasa, klasa czy seksualność wpływających na proces badawczy. W tym kontekście ważna jest przede wszystkim (auto)refleksja nad własnym usytuowaniem badaczki/badacza w procesie produkcji wiedzy, rozpoznanie własnego umiejscowienia w rozmaitych hierarchach władzy i ich wpływu na postępowanie w procesie badawczym (Rich 1986). Refleksja nad umiejscowieniem badaczki/badacza w procesie naukowym wiąże się nie tylko z odejściem od postrzegania badaczy jako neutralnych obserwatorów rzeczywistości społecznej, ale również z podważeniem ich pozycji jako ekspertów w dziedzinie nauk społecznych. Redefiniując umiejscowienie badaczki/badacza metodologia feministyczna, podobnie jak inne nurty stosowanych nauk społecznych, odchodzi od pozytywistycznej tradycji, w której badacz jest usytuowany ponad rzeczywistością, jako obiektywny obserwator starający się nie ingerować w badany przedmiot (Wyka 1993, Okely 2007).

Innym ważnym elementem refleksyjności charakterystycznej dla metodologii feministycznej jest przedefiniowane relacji pomiędzy badaczką/badaczem a badanymi. Taka redefinicja oznacza przede wszystkim podmiotowe podejście do osób i społeczności badanych oraz traktowanie ich doświadczenia jako najważniejszego w procesie badawczym. Metodologia feministyczna postrzega w tym kontekście badanie naukowe jako współtworzone przez społeczność badaną, a nie będące jedynie własnością intelektualną badaczki/badacza. Proces włączenia grupy badanej do procesu badawczego może polegać między innymi na włączeniu punktu widzenia społeczności do procesu badawczego na każdym etapie: podczas formułowania hipotez, prowadzenia badań terenowych, interpretacji materiałów oraz przygotowywania publikacji naukowych. Takie praktyki są zgodne z proponowaną przez niektórych badaczy z kręgu antropologii stosowanej koncepcją „samodeterminującej się społeczności”, czyli społeczności, która posiada sprawczość w procesie badawczym (Olszewska-Dyoniziak 2000, s. 255). W podejściu tym społeczność badana współuczestniczy w procesie badawczym, a celem badań jest reprezentacja grupy badanej zgodnie z interesem i wolą jej członków, uwzględniając przy tym przyjęty przez nią system wartości (Staszczak 1987, Olszewska-Dyoniziak 2000, Lassiter 2010). Jednocześnie praktyka badawcza zorientowana na współuczestnictwo wpisuje się w filozofię teorii postkolonialnych, które skupiają się na doświadczeniu grup opresjonowanych (*subaltern studies*), umiejscawiając je w centrum teorii naukowych (Spivak 1985).

Odejście od pozytywistycznego modelu badań społecznych i propozycja, że badaczka/badacz nie jest obiektywną obserwatorką/obiektywnym obserwatorem, ekspertem/ekspertką, ale współuczestniczką/współuczestnikiem badań, oznacza również redefinicję samej praktyki badań. Metodologia feministyczna niejednokrotnie odwołuje się w tym kontekście do stworzonej przez Paulo Freire „metodologii opresjonowanych” (Freire 1967), dla której kluczowa jest destabilizacja istniejących kanałów produkcji i przepływu wiedzy naukowej (na przykład relacji pomiędzy nauczycielem i uczniem czy „pierwszym” i „trzecim światem”) (Sandoval 2000). Podążając za Antonio Gramscim, koncepcja metodologii opresjonowanych głosi, że wszyscy, zarówno badacze/badaczki, jak i badani posiadamy zdolność i chęć do refleksji naukowej (Gramsci). Kładąc szczególnie nacisk na kwestię współuczestnictwa, niektóre autorki z kręgu metodologii feministycznej chcą odejść od tradycyjnego nazewnictwa badań naukowych, proponując reinterpretację lub zastąpienie pojęć takich jak „badanie naukowe” zwrotami podkreślającymi równość pomiędzy badaczami a społecznościami badanymi, takimi jak „uczestniczące działanie” „badanie w działaniu” czy „uczestniczący rozwój”. Zwroty te podkreślają jednocześnie zaangażowany

wymiar badań feministycznych i ich ukierunkowanie na zmianę społeczną (przykład takich badań w kontekście polskim: Piotrowska, Synakiewicz red. 2011).

Zmiana społeczna: wiedza i polityka w badaniach naukowych

Dla badaczek i badaczy feministycznych proces produkcji wiedzy jest zawsze procesem politycznym, a zmiana społeczna powinna być najważniejszym rezultatem badań naukowych (Reinhratz 1992). Praca w paradygmacie metodologii feministycznej jest wynikiem politycznego zaangażowania w projekt feministyczny i jako taka stawia przed sobą cele nie tylko naukowe, ale również, a może przede wszystkim, społeczne i polityczne. Metodologia feministyczna jest więc przykładem takiego podejścia badawczego, w obrębie którego interwencja, nie obserwacja czy analiza, stanowi ostateczny cel pracy naukowej. Kładąc nacisk na interwencję lub zmianę społeczną, metodologia feministyczna dąży również do zatarcia tradycyjnego podziału pomiędzy teorią a praktyką społeczną, a w naukach społecznych pomiędzy naukami teoretycznymi a stosowanymi naukami społecznymi. O ile nauki stosowane są często widziane jako antytezytetyczne i idące przeciwko abstrakcyjnym teoretycznym wywodom w humanistyce, o tyle w paradygmacie metodologii feministycznej rozdział ten zostaje zatarty, ponieważ wiele jego przedstawicielek jest przekonanych o ścisłym powiązaniu pomiędzy teorią a praktyką społeczną. Ich zdaniem teoria może wpłynąć na rozpoznanie podmiotowości pewnych grup społecznych, legitymizację ich istnienia i uznanie ich problemów za polityczne. Tak na przykład stało się w przypadku teorii Judith Butler, która odwołując się do istnienia podmiotów seksualnych poza binarnym podziałem na dwie płcie, znacząco wpłynęła na widoczność i uznanie tożsamości społecznych osób transpłciowych.

Istnieje wiele poziomów, na których zmiana społeczna może zaistnieć jako rezultat badań przeprowadzonych w paradygmacie metodologii feministycznej. Zmiana społeczna, do której dąży metodologia feministyczna, może dokonać się na poziomie samego procesu badawczego – na przykład postawienie dotychczas unikanych pytań może doprowadzić do ujawnienia jeszcze niezbadanych problemów społecznych czy poszerzenia horyzontów teorii społecznej. Innym ważnym wymiarem badań zaangażowanych jest upełnomocnienie czy upodmiotowienie poszczególnych grup społecznych na przykład dzięki redefinicji i demistyfikacji ich wizerunku jako grup pasywnych (np. bezrobotni, imigranci) lub zacofanych (np. mieszkańcy krajów rozwijających się). Badania naukowe mogą być narzędziem ewaluacji, ich rezultatem może być na przykład wskazanie najlepszych mechanizmów do walki w dyskryminacją i wykluczeniem społecznym (badania dotyczące tak zwanych „dobrych praktyk”).

Zmiana społeczna, która jest rezultatem badań, może też doprowadzić np. do zmiany prawa lub polityki społecznej dzięki ujawnieniu jej skutków dla kobiet lub innych grup społecznych (działaczki i badaczki feministyczne często prowadzą badania dotyczące przemocy, przemocy seksualnej wobec kobiet czy tak zwanej pracy domowej). W tym kontekście badania społeczne mogą stanowić narzędzie poprawy działania instytucji państwowych i społecznych.

Ze względu na charakter uczestniczący badania prowadzone w paradygmacie metodologii feministycznej mają również wpływ na autorefleksję na poziomie indywidualnym wśród badaczek/badaczy i społeczności badanej. Mogą one doprowadzić do zmiany świadomości, upełnomocnienia pewnych grup, lepszej konceptualizacji pewnych problemów wewnątrz grup czy konsolidacji grupy.

Co konkretnie antropologia może wnieść do przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć i seksualność?

Prostytucja i przeciwdziałanie handlowi kobietami

W ostatnich latach na arenie polityki międzynarodowej dużo uwagi poświęca się problematyce handlu ludźmi i zmuszania do prostytucji. W 2000 r. ONZ przyjęła *Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi*, a amerykański Departament Stanu przyjął *Akt broniący ofiar handlu ludźmi i przemocy (Victims of Trafficking and Violence Protection Act)*⁵. Na podstawie tych dwóch dokumentów ONZ, a przede wszystkim Stany Zjednoczone monitorują walkę z tym procederem na całym świecie i na różne sposoby zachęcają rządy, by aktywnie się w to włączały (Departament Stanu przygotowuje rankingi krajów pod względem ich zaangażowania w tę sprawę). Mimo że przyjęciu obu dokumentów przyświecały szczytne cele – praktyka okazała się daleka od doskonałości. Badaczki feministyczne, które skoncentrowały się na tym, jak te rozwiązania prawne wpływają na życie kobiet, wskazują na to, że w wielu przypadkach państwa, która chcą się wykazać walką z handlem ludźmi, koncentrują się na kryminalizacji prostytucji i nękanii osób świadczących usługi seksualne, co uderza w tych, których mają chronić. Joanna Busza (2012) na zlecenie organizacji Lekarze bez Granic analizuje sytuację Wietnamek w Kambodży. Ciężkie wa-

⁵ Pierwsze traktaty międzynarodowe przeciwko handlowi ludźmi pochodzą z początku XX w. (*Porozumienie międzynarodowe w sprawie zwalczania handlu białymi niewolnikami*, Paryż 1904).

runki ekonomiczne panujące na wietnamskiej wsi skłaniają wiele kobiet do poszukiwania pracy poza miejscem zamieszania. Często nielegalnie migrują do Kambodży i tam podejmują pracę w przemyśle seksualnym. Niektóre są tam, bo zostały sprzedane. Kobiety te, bez względu na to, jak trafiły do domów publicznych, pracują razem. Busza analizuje przeprowadzone z nimi wywiady pogłębione i zwraca uwagę, że największym problemem dla osób świadczących usługi seksualne są działania kambodżańskich władz, które chcą wykazać się zaangażowaniem w walkę z handlem ludźmi. Miejscowe służby porządkowe urządzają – często w asyście działaczy organizacji pozarządowych – naloty na domy publiczne, aresztując pracujące tam osoby. W rezultacie tych akcji kobiety muszą uciekać się do łapówek, by odzyskać wolność, tracą też klientów. Akcje te przynoszą więc im straty finansowe, które potem starają się nadrobić, np. zgadzając się na seks bez prezerwatywy. Poza tym obecność aktywistów walczących z handlem ludźmi w czasie nalotów powoduje, że wszystkie organizacje pomocowe tracą zaufanie kobiet – znacząco utrudnia to działania na rzecz profilaktyki HIV. Busza wskazuje, jakie potrzeby mają kobiety świadczące usługi seksualne: chcą łatwego dostępu do opieki zdrowotnej oraz prezerwatyw; dobrze też oceniają prowadzaną przez Lekarzy bez Granic świetlicę, do której mogą przyjść i spędzić czas poza domem publicznym, socjalizując się z innymi kobietami. Akcje mające je wyzwolić są dla nich prawdziwym problemem, pogarszają warunki ich pracy. Są one bowiem zmuszone do świadczenia usług seksualnych przez ciężką sytuację gospodarczą w Wietnamie, a prostytutka jest dla nich często jedynym dostępnym im sposobem na zarabianie. Busza wskazuje więc, że organizacje pomocowe powinny skupić się na zaspokajaniu potrzeb osób świadczących usługi seksualne, a nie koncentrować się na działaniach, które pogarszają ich sytuację (wymiar upodmiotowiający). Badania takie nie tylko dążą do upodmiotowienia osób świadczących usługi seksualne, ale też do ukazania rezultatów międzynarodowych legislacji (wymiar demystyfikujący) (Busza 2012, zob. też Vance 2011).

Kampania na rzecz afirmacji kobiecej seksualności

Po wielkim sukcesie viagry firmy farmaceutyczne chciały wynaleźć i wprowadzić na rynki jej odpowiednik dla kobiet. Badaniom towarzyszyło lansowanie idei, zgodnie z którą zaburzenia seksualne u kobiet mogą być łatwo przezwyciężone dzięki odpowiednim lekom (uczestniczyli w tym też lekarze współpracujący z firmami farmaceutycznymi, zob. Fishman 2012). W końcu starano się o rejestrację plastra testosteronowego podnoszącego libido, ale amerykański urząd ds. leków (Food and Drug Administration, FDA) odrzucił wniosek. Lek zarejestrowano w Unii Europejskiej.

Medykalizacji kobiecej seksualności i rejestracji leków rzekomo podnoszących libido u kobiet przeciwstawia się działająca od 2000 r. grupa aktywistek, terapeutek i badaczek społecznych, sygnatariuszek manifestu wzywającego do nowego spojrzenia na seksualność kobiet, *New View Manifesto*, prowadzących kampanię społeczną pod tą samą nazwą – *New View Campaign* (<http://newviewcampaign.org>, zob. też numer specjalny „Women & Therapy”, t. 24, nr 1/2, 2001, film *Orgasm Inc.* 2009, reż. Liz Canner). Główną organizatorką kampanii jest terapeutka Leonore Tiefer, profesorka psychiatrii na Uniwersytecie Nowojorskim. To ona występowała przed komisją FDA i przekonywała, że wyniki badań przedstawione przez firmę farmaceutyczną starającą się o rejestrację plastra są niewystarczające; długotrwałe podawanie testosteronu ma rozliczne efekty uboczne, a na seksualność kobiet wpływają też inne niż hormonalne czynniki. Tiefer zwraca uwagę na różnice kulturowo-społeczno-ekonomiczne powodujące odmienne sposoby przeżywania i wyrażania seksualności oraz na to, że warto brać pod uwagę subiektywne odczucia (zob. Hite 1976) i relacje. Model wyłącznie fizjologiczny, dominujący – zdaniem twórczyń kampanii – w seksuologii amerykańskiej, prowadzi do dominacji firm farmaceutycznych, chcących sprzedawać leki na zaburzenia. Zgodnie z założeniami manifestu Tiefer w licznych publikacjach oraz przed komisją FDA (np. Tiefer 2000, 2001) zwraca uwagę na specyfikę kobiecej seksualności. Jej zdaniem jest błędem:

- postrzeganie kobiecej i męskiej seksualności jako ekwiwalentów (tak założyli wcześniejsi badacze [m.in. William Masters i Virginia Johnson 1975] i z tego wnioskuje się, że zaburzenia u kobiet i u mężczyzn są podobne) – ignoruje się w ten sposób wpływy kultury i nierówności między płciami;
- pomijanie kontekstu relacyjnego;
- stawianie znaku równości między wszystkimi kobietami.

W związku z tym, zdaniem Tiefer i innych sygnatariuszek manifestu, problemy seksualne powinno się dzielić na:

- mające podłoże socjokulturowe, polityczne, ekonomiczne;
- relacyjne;
- psychologiczne;
- związane z innymi trudnościami zdrowotnymi.

Jaką rolę w tym – wydawałby się medyczo-terapeutycznym kontekście – mogą odegrać badania antropologiczne? W ramach kampanii *New View* terapeutki ściśle współpracowały z badaczkami społecznymi, które analizowały kulturowe znaczenie leków poprawiających sprawność seksualną (Fishman, Mamó 2002), a także procesy towarzyszące opracowywaniu nowych leków (Fishman 2012). Antropolożka Jeniffer Fishman przeprowadziła badania etno-

graficzne (obserwacja uczestnicząca, wywiady pogłębione i analiza publikacji specjalistycznych) i pokazała związki lekarzy z firmami farmaceutycznymi, do których dochodzi w procesie testowania i promowania nowych, jeszcze niezarejestrowanych leków. W związku z tym, że leki na zaburzenia erekcji okazały się bardzo dochodowe, koncerny starają się stworzyć ich odpowiednik dla kobiet, czyli magiczną pigułkę na zaburzenia seksualne u kobiet. To jednak okazało się znacznie trudniejsze, przede wszystkim z tego względu, że zaburzenia seksualne u kobiet nie są tak jasno zdefiniowane jak w przypadku mężczyzn: kobiety, które nie przeżywają orgazmu, mogą nie uważać tego za problem i być usatysfakcjonowane ze swojego życia seksualnego; również niskie libido może być przez nie w pełni akceptowane. Dlatego, aby skutecznie wprowadzić na rynek „różową viagrę”, trzeba nie tylko wynaleźć substancję chemiczną, ale też skonstruować zaburzenie: wpłynąć na jego opis w klasyfikacji chorób oraz odkryć grupę docelową (tj. przekonać kobiety, że mają problemy), a także zasugerować lekarzom, że warto zapisywać leki. Fishman pokazuje, że za pośrednictwem finansowania badań i szkoleń, firmy farmaceutyczne zaskarbiają sobie sympatię lekarzy⁶. W Stanach Zjednoczonych, podobnie jak w wielu innych krajach, koncerny nie mogą promować niezarejestrowanych leków ani pozarejestrowanego stosowania zarejestrowanych⁷. Wspierają jednak naukowców, którzy to robią. Fishman pisze m.in. o siostrach Berman, urolożce i psycholożce z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles, współpracujących z jednym z koncernów:

W lutym 2001 r. siostry Berman wystąpiły dwukrotnie w programie telewizyjnym Oprah Winfrey [...]. W obu godzinnych programach były „ekspertkami” pytanymi o to, „dlaczego kobiety nie chcą uprawiać seksu” i w jaki sposób najnowsze badania medyczne mogą pomóc kobietom w osiągnięciu satysfakcji z życia seksualnego (Fishman 2012, s. 202–203).

W swojej książce lekarki:

Informują [...] o „nowościach” w dziedzinie medycznych badań nad kobiecą seksualnością oraz nowych specyfikach i sposobach leczenia, ze szczególnym uwzględnieniem viagry i terapii testosteronowej (Fishman 2012, s. 203).

⁶ Trzeba w tym miejscu pamiętać, że w Stanach Zjednoczonych często fundusze od prywatnych darczyńców (w tym przypadku przemysłu) są jedynymi dostępnymi źródłami finansowania badań naukowych.

⁷ Użycie pozarejestrowane polega na tym, że lekarz na daną chorobę zapisuje pacjentom lek, który co prawda uzyskał rejestrację w danym kraju, ale nie na tę chorobę, np. będzie to zapisywanie viagry – specyfiku dopuszczonego do użycia dla mężczyzn z zaburzeniami erekcji – kobietom z problemami seksualnymi.

Choć, jak wspominałyśmy, firmy farmaceutyczne nie mogą informować pacjentów o lekach niezarejestrowanych na dane zaburzenia, zupełnie legalnie mogą to robić lekarze, np. siostry Berman. W ich książce „przeczytamy, że dr Jennifer Berman często przepisuje viagrę kobietom i że może ona pomagać w problemach seksualnych” (Fishman 2012, s. 203). Ich działalność poszła jeszcze dalej:

Berman założyły własną stronę internetową w 2001 r. – www.newshe.com Network for Excellence in Women’s Sexual Health (Sieć na rzecz doskonałości zdrowia seksualnego kobiet). Podobnie jak ich książka, strona miała „pomagać kobietom radzić sobie z problemami funkcji seksualnych” [...]. Na stronie znajdują się również banery reklamowe, za które Berman otrzymują wynagrodzenie, firm farmaceutycznych i produkujących środki medyczne. Poza tym zimą 2002/2003 r. opublikowano tam przynajmniej trzy reklamy (wyraźnie oznaczone) zamówione przez „główne firmy farmaceutyczne”, rekrutujące ochotniczki do testów klinicznych środków leczących kobiety z FSD (zaburzenia seksualne u kobiet – przyp. AK). Popularność Berman i ich status osób sławnych przyciągają odwiedzających stronę, a to prowadzi do kontaktu potencjalnych konsumentek z nowymi lekami i firmami farmaceutycznymi. Entuzjastyczna reakcja kobiet na wydanie książki i występy u Oprah pokazują, że Berman zidentyfikowały rynek kobiet, które szukają rozwiązania problemów seksualnych. Strona ta przyczynia się również do stworzenia rynku kobiet z „zaburzeniami seksualnymi” przez skapitalizowanie już istniejącego u kobiet poczucia seksualnego niedoboru (Fishman 2012, s. 204).

Fishman w następujący sposób interpretuje tę stronę:

Częściowo stronę tę można postrzegać jako „sprzedaż FSD” publiczności (Tiefer 2001). Nowe rynki dla terapii farmaceutycznych mogą być tworzone przez nowe kryteria diagnostyczne, a także kiedy eksperci informują o istnieniu zaburzenia bezpośrednio tych, którzy mogą rozpoznawać u siebie jego objawy [...]. Dzięki temu, że strona prowadzona jest przez badaczy medycznych, uzyskała legitymizację, która jest konieczną częścią reklamy i handlu FSD i potencjalnymi terapiami tego zaburzenia (Fishman 2012, s. 204).

Działalność siostr to tylko jeden z przykładów przytaczanych przez Fishman. Szczegółowo śledzi ona wpływ firm farmaceutycznych na lekarzy: często finansują one szkolenia i badania naukowe.

Badania Fishman to przykład zaangażowania antropologii w feminizm. Pomogły pokazać (wymiar demistyfikacyjny), że coraz częstsze omawianie w mediach zaburzeń seksualnych nie jest rezultatem nagłej ich epidemii,

a raczej wynika ze skrupulatnie zaplanowanych działań wielkiego przemysłu; dostarczyły bardzo szczegółowych przykładów tego, jak ten proces się odbywa; wskazały nie tylko uwarunkowania kulturowe, ale też społeczne, a przede wszystkim ekonomiczne we współczesnym podejściu do kobiecej seksualności, wspomagając w ten sposób kampanię aktywistyczną na rzecz nowego podejścia do kobiecej seksualności (wymiar upodmiotowiający).

Przykłady projektów studenckich: przekładanie się wiedzy antropologicznej na praktykę

Najważniejszym celem warsztatów z zakresu antropologii zaangażowanej jest unaocznienie studentom praktycznej wartości prowadzonych przez nich badań oraz ukazanie możliwości kreowania zmiany społecznej w kwestiach związanych z płcią i seksualnością. Projekty studenckie realizowane w ramach warsztatów antropologii stosowanej, prowadzonych w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, dotyczą rozmaitych kwestii związanych z płcią i seksualnością, między innymi zdrowia reprodukcyjnego uchodźczyń z Czeczenii przebywających na terytorium RP, prawnej i społeczno-politycznej sytuacji osób transseksualnych i transpłciowych w Polsce, określenia aktualnych potrzeb klientów w ramach projektu związanego z profilaktyką HIV/AIDS „Bezpieczniejsze związki”, współpracy pomiędzy organizacjami kobiecymi w Polsce i na Ukrainie oraz seksualności osób z zespołem Downa. Indywidualne badania studentów odnoszą się do rozmaitych aspektów metodologii badań feministycznych: część z nich ma charakter upodmiotowiający (na przykład badania nad autodefinicją oraz potrzebami wybranych mniejszości seksualnych), inne to projekty demistyfikacyjne (analiza pracy organizacji pozarządowych działających na rzecz rozmaitych grup kobiet, na przykład imigrantek).

Kluczowa dla powodzenia projektów studenckich jest forma prezentacji wyników badań: ważne jest nie tylko, aby badania miały charakter ukierunkowany na potrzeby konkretnych grup społecznych i/lub organizacji działających na rzecz grup społecznych, ale również aby ich wyniki prezentowane były w formie i w przestrzeni umożliwiającej dialog pomiędzy wiedzą teoretyczną, praktyką badawczą i codziennymi działaniami grup społecznych i organizacji pozarządowych. W ramach warsztatów prowadzonych w IEAK część badań studentów dotyczyła kwestii ważnych dla rozmaitych marginalizowanych grup społecznych: imigrantek czy osób transpłciowych. Indywidualne projekty studenckie realizowane były we współpracy z rozmaitymi organizacjami pozarządowymi, takimi jak Lambda Warszawa, Federacja

na Rzec Kobiet i Planowania Rodziny (grupa Ponton) oraz Transfuzja⁸. Różnorodna była również forma, w jakiej uczestnicy warsztatów prezentowali wyniki swoich badań, na przykład raport zawierający ewaluację działań organizacji na rzecz danej grupy, propozycja artykułu w prasie, wystąpienie w panelu, w którym udział biorą przedstawiciele/przedstawicielki organizacji pozarządowych, raport przedłożony organizacji na temat tożsamości i potrzeb potencjalnej grupy docelowej. Niektórzy studenci wybrali również pozainstytucjonalne formy prezentacji wyników swoich badań, na przykład w formie przedstawienia teatralnego lub filmu dokumentalnego. Jednak zarówno w przypadku ścisłej współpracy studenta/studentki/badacza/badaczki z organizacją pozarządową, jak i skupienia się na pozainstytucjonalnej formie przekazu uzyskanych wyników, wszystkie projekty studenckie zawierały w sobie element zaangażowania społecznego, przejawiający się w dążeniu do zastosowania wiedzy teoretycznej i narzędzi badawczych w przestrzeni pozaakademickiej.

Konkluzja

Badania typowe dla antropologii, tj. badania jakościowe, etnograficzne, biorące pod uwagę relacje władzy w terenie i uwarunkowania kształtujące wiedzę oraz kładące nacisk na autorefleksyjność badacza czy badaczki, mogą wspierać zmianę społeczną w kwestiach związanych z płcią i seksualnością i współdziałać z feminizmem. Antropologia stosowana i zaangażowana może spełniać cele badań feministycznych: demistyfikować ogólnie przyjętą wiedzę i upodmiotowić wykluczonych.

LITERATURA

Abu-Lughod L.

2012 – *Ideologia i polityka uczuć*, przeł. A. Kościańska, M. Petryk, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rajtar, J. Straczuk, Warszawa, s. 301–325.

Ardener E.

1975 – *Belief and the problem of women*, w: *Perceiving Women*, red. Sh. Ardener, New York.

⁸ Wymienione projekty realizowane były przez uczestniczki i uczestników zajęć Antropologia stosowana, prowadzonych w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego: Jakuba Hińczę, Paulinę Kobzę, Małgorzatę Machnik, Gaję Mount, Agatę Rybus, Edytę Wasowską.

Baer M.

- 2004^a – *Najzdrowszy ze sceptycyzmów? Koncepcje płci i seksualności w antropologii społeczno-kulturowej*, w: *Gender. Konteksty*, red. M. Radkiewicz, Kraków, s. 11–25.
- 2004^b – *Między antropologią a aktywizmem. Użycia i nadużycia paradygmatu wielorakich płci*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej”, nr 1(6), s. 23–35.
- 2005 – *Ku pluralistycznej wspólnotowości*, „(op.cit.) Maszyna Interpretacyjna”, nr 6, s. 6–7.

Bennett J.

- 2010 – *Antropologia stosowana i antropologia w działaniu. Aspekty ideologiczne i pojęciowe*, przeł. A. Kościańska, M. Petryk, w: *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinkova, B.D. Gołębniak, Wrocław.

Busza J.

- 2012 – *Usługi seksualne, migracja i niebezpieczeństwa płynące z przesadnych uproszczeń. Wietnamki w Kambodży – studium przypadku*, w: *Antropologia seksualności. Teoria, etnografia, zastosowanie*, przeł. M. Petryk, red. A. Kościańska, Warszawa, s. 322–337.

Červinkova H., Gołębniak B.D. (red.)

- 2010 – *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, Wrocław.

Collins P.H.

- 1998 – *Fighting Words: Black Women and the Search for Justice*, Minneapolis.

Fishman J.R.

- 2012 – *Produkcja pożądania. Utowarowienie zaburzeń seksualnych u kobiet*, w: *Antropologia seksualności. Teoria, etnografia, zastosowanie*, przeł. M. Petryk, red. A. Kościańska, Warszawa, s. 183–217.

Foley Douglas E.

- 2010 – *Projekt Lisy. Rewizja*, przeł. A. Kościańska, M. Petryk, w: *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinkova, B.D. Gołębniak, Wrocław.

Freire P.

- 1967 – *Pedagogy of the Opressed Published*, New York.

Harding S.

- 1987 – *Science Question in Feminism*, Ithaca.

Hawkesworth M.

- 2006 – *Globalization and Feminist Activism*, New York.

Hite S.

- 1976 – *The Hite Report. A Nationwide Study of Female Sexuality*, New York.

Katz J.

1976 – *Gay American History*, New York.

Katz J.

1983 – *Gay/Lesbian Almanac*, New York.

Kościańska A.

2012 – *Antropologiczne badania seksualności i ich zastosowanie*, w: *Antropologia seksualności. Teoria, etnografia, zastosowanie*, red. A. Kościańska, Warszawa.

Lassiter L.E.

2010 – *Etnografia współpracująca i antropologia publiczna*, przeł. A. Kościańska, M. Petryk, w: *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinkova, B.D. Gołębnik, Wrocław.

Lorde A.

1984 – *Transformation from silence to action*, w: *Sister Outsider: Essays and Speeches*, New York.

Masters W.H., Johnson V.E.

1975 – *Współżycie seksualne człowieka*, przeł. R. Klimek, Warszawa.

Mead M.

1986 – *Dojrzewanie na Samoa*, przeł. Ewa Życieńska, w: *M. Mead, Trzy studia*, Warszawa.

Moore H.L.

1988 – *Feminism and anthropology*, Cambridge.

Okely J.

2007 – *Gendered Lessons in Ivory Towers*, w: *Identity and networks: fashioning gender and ethnicity across cultures*, (red.) D.F. Bryceson, J. Okely, J. Webber, Oxford, Berghahn.

Olszewska-Dyoniziak B.

2000 – *Zarys antropologii kulturowej*, Zielona Góra.

Piotrowska J., Synakiewicz A. (red.)

2011 – *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Warszawa.

Reinharz S.

1992 – *Feminist Methods in Social Research*, Oxford.

Sandoval Ch.

2000 – *Methodology of the Oppressed*, Mineapolis.

Scheper-Hughes N.

2010 – *Prymat etyki. Perspektywa walczącej antropologii*, przeł. K. Liszka, w: *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinkova, B.D. Gołębnik, Wrocław.

Spivak Gayatri Ch.

1987 – *Post-structuralism, Marginality, Post-coloniality, and Value*, „Sociocriticism” 5(2) [10], 43–81.

Staszczak Z. (red.)

1987 – *Słownik etnologiczny: terminy ogólne*, Warszawa, Poznań.

Strathern M.

1987 – *An awkward relationship: the case of feminism and anthropology*, „Signs. Journal of Women in Culture and Society”, t. 12, nr 2, s. 276–292.

Tax S.

2010 – *Projekt Lisy*, przeł. A. Kościańska, M. Petryk, w: *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinkova, B.D. Gołębnik, Wrocław.

Tiefer L.

2000 – *Sexology and the Pharmaceutical Industry: The Threat of Co-option*, „Journal of Sex Research”, t. 37, nr 3, s. 273–283.

2001 – *Arriving at a „New View” of Women’s Sexual Problems: Background, Theory, and Activism*, „Women & Therapy”, t. 24, nr 1/2, s. 63–98.

Vance C.S.

1991 – *Anthropology Rediscovered Sexuality: A Theoretical Comment*, „Social Science and Medicine”, t. 33, nr 8, s. 875–884.

2007 – *Konstrukttywizm społeczny: kłopoty z historią seksualności*, przeł. A. Kościańska, w: *Gender. Perspektywa antropologiczna, t. 2, Kobiecość, męskość, seksualność*, red. R.E. Hryciuk, A. Kościańska, Warszawa.

2011 – *Thinking Trafficking, Thinking Sex*, „GLQ”, t. 17, nr 1, s. 135–143.

Wyka A.

1993 – *Badacz społeczny wobec doświadczenia*, Warszawa.



III

